

Turowo_1
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	szamotulski	
Gmina	Pniewy	PN_TU_001
Miejscowość	Turowo	PN_TU_001

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	29.07.2013	Miejsce wykonania	Dom informatorki
Czas trwania	2 h	Forma i wielkość	Plik MP3; brak informacji.
Przeprowadzający	R.G.	Komentarz	W wywiadzie uczestniczyła córka informatorki.

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
PN_TU_001	K	brak		

Informacje etnograficzne	
<i>Tematyka</i>	<i>Pozyskane informacje (ew. cytaty)</i>
I. Toponomastyka i etnonimy	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	„Nawet za czasów niemieckich to było Turowo”. „Nazwa wzięła się od tego że tu gdzieś w okolicy zabito ostatniego tura, podobno.” Samo Turowo może posiadać historyczną genezę, gdyż w pobliżu znajduje się grodzisko.
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstw)	Herr Weiss , inaczej Barania Góra, to lokalne wzgórze. „Niemiec który tu kiedyś był nazywał się Herr, Herr Weiss nie, i ten Niemiec został pochowany na tym wzgórzu. Dlatego teraz na to mówią – herrweis.” Na wzgórzu straszy - „Jak ktoś przejeżdżał wieczorem to koń stawał dęba i nie chciał dalej iść.” „Szczególnie w niepogodę.”
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	Kapuśniki to lokalne tereny zalewowe które poprzez systemy nawadniające (tzw. tamy, zbudowane jeszcze przed pierwszą wojną światową) idealnie nadają się do hodowli kapusty – stąd nazwa. W niektórych miejscach Kapuśniki są tak mocno zalewane że można się w nich kąpać.
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	„Dwa dęby” w lokalnym parku funkcjonują jako miejsce spotkań i mieszkańcy Turowa dobrze znają tę lokalizację, ale nic poza tym.
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.

II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe

Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych	Legenda o powstaniu Turowa – który zbudowano prawdopodobnie przez mieszkańców pobliskiego grodziska oraz legenda o nazwie (jako że „tu gdzieś zabito ostatniego tura”). Kiedyś w Turowie stał pałac i do dziś Dom Socjalny w Turowie funkcjonuje jako 'pałac'. Należał od do niemieckiego majora francuskiego pochodzenia Salazina który „był dobrym Niemcem”. Ukrył święta figurę i krzyż przed zniszczeniem przez Niemców.	
Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne		
1.	św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)	„Kiedyś młodzi zbierali się i wosk lali na świetlicy, ale teraz to już tylko dzieci.” Za czasów młodości informatorki (lata 50-te) na Andrzejki robiono potańcówki, choć dodała „potańcówki kiedyś robiło się z byle okazji.”
2.	św. Marcina/11 listopada	„Teraz się więcej wywiesza flag, kiedyś to się nie obchodziło”. „Na św. Marcina w domu każdy sobie piecze rogałe” - tak było zawsze, odkąd informatorka pamięta („już moja mama piekła”) i do tej pory się to kultuwuje.
3.	Adwent	„Co kto jadł to jadł, ale starsi ludzie zawsze przestrzegali. Kiedyś się jadło śledzie z maślanką, ze śmietaną. Przestrzegano postu.”
4.	św. Mikołaja (Mikołajki)	„Typowo dla dzieci. Jak się ma dzieci to 'ooo Mikołaj przyjdzie!'” Upominki dzieciom daje się anonimowo. Mikołajki świętuje się dopiero od 60-ego roku. (?)
5.	Wigilia	„To już jest większe spotkanie rodzinne, ale też rodzinne.” W domu zawsze organizuje się dużą kolację rodzinną. Do domu seniorki zjeżdża się cała rodzina. Nie ma wymogu dwunastu potraw na stole wigilijnym i „każdy je co lubi”. Pije się kompot z suszu owocowego, zupę rybną. Na Wigilie prezenty przynosi Gwiazdor. Jak dzieci pani Gabrieli były małe (lata 60-te) to „zamawiało się Gwiazdora z zewnątrz. Ktoś przychodził

		<p>przebrany i dawał prezenty. A teraz to już między sobą się obdarowujemy. „W domu choinka pojawia się na dzień przed wigilia i dekorowana jest bombkami i łańcuszkami. Łańcuszki robione są własnoręcznie. Kiedyś choinkę ubierało się orzechami, piernikami, cukierkami w papierkach i jabłko, jabłuszka mniejsze. Jak my mieszkali w poprzednim domu i nie było miejsca to wisiła choina (nad stołem). I zimne ognie były powiedziane i jak my zapalili zimne ognie to one się opalały i te kawałeczki leciały na obrus i są ślady.” (lata 40-te). „Po Wigilii po kawce wypijemy i jedziemy na pasterkę.”</p>
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	<p>Gdy rodzina się rozjedzie do domów w Pierwsze Święto rodzina odpoczywa natomiast w Drugie Święto znajduje się czas na odwiedziny u rodziny.</p>
7.	Sylwester/Nowy Rok	<p>Kiedyś w Turowie strażacy robili imprezę sylwestrową (w latach 90-tych), ale już tego nie robią. Młodzi organizują się w świetlicy a starsi mieszkańcy wykorzystują nowy rok do odwiedzin u rodziny. Fajerwerki pojawiły się wraz z powojennym pokoleniem, które wracało ze zasadniczej służby wojskowej, którzy przywozili ze sobą materiały wybuchowe z baz. Strzelano też karbidem. Obowiązkowym napojem na sylwestra jest szampan spożywany w całym Turowie na ulicy, gdzie mieszkańcy hucznie świętują Nowy Rok obserwując sztuczne ognie z Pniew.</p>
8.	Trzech Króli	<p>Nie obchodzi się.</p>
9.	Kolędniczy	<p>Nie ma zwyczaju.</p>
10.	MB Gromniczej	<p>„Ze świecą się do kościoła idzie i już. Jest jak niedziela: o! lepszy obiad.” „Nasza sąsiadka wystawia gromnice (w czasie burzy), bo się boi.”</p>
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	<p>Tłusty czwartek funkcjonuje pod nazwą Mięsopesty. Każdy piecze własne pączki w dużych ilościach. Najlepsze są z powidłami.</p>

12.	Topienie Marzanny	„Ja to w ogóle nie topiłam marzanny. W szkole czy tam przedszkole to tak, ale tak to nie. Młodzieżowe takie. Właściwie jeszcze przetrwało.”
13.	Środa Popielcowa	Przestrzega się ścisłego postu. Gdy informatorka chodziła do szkoły szły się woreczki z popiołem które przyczepiało się innym. „Kiedyś były w domach piece i i się odymiało domy, a teraz to tylko ksiądz.”
14.	Śródpoście	„To nic się nie działo. Zabaw się nie urządzało, wesel się nie urządzało. Tradycyjnie.”
15.	Niedziela Palmowa	„W Niedziele Palmowe zawsze się urwie tą palmę i do kościoła do świenienia i nie wyrzuca się tego tylko trzeba spalić albo za obraz święty włożyć. Żeby nie poniewierać, kiedyś mówili, tego się nie poniewiera.”
16.	Triduum Paschalne	„Obchodzi się w kościele, ale w domach to nie. Pracujemy jak każdy dzień.”
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka) /Niedziela Wielkanocna	Zając przynosi drobne upominki do ogrodu. „Tradycyjnie śniadanie, święconka jajka, grzana kiełbasa.” Baranek jest sam strugany przez informatorkę. „Mama kukielkę robiła do świenienia – takie były to, każda rodzina piekła chleb.” Upominki dostają dzieci. Informatorka zawsze robiła gniazdka swoim dzieciom i teraz robi je prawnuczkom. Na Wielkanoc chodzą w Turowie „Siwki” - przebierańcy. „Ten co najszybciej biegał był 'siwkim' (koniem)”. Przebierańcy chodzili po gospodarstwach i zbierali fanty (jajka, gorzałkę). W kompanii był siwek, kominiarze, baba, w słomę zawinięty niedźwiedź i grajek. Jak ktoś nie otworzył to smarowano mu drzwi sadzą. Siwki chodziły już w latach 60-tych.
18.	Poniedziałek Wielkanocny	Dyngus był rano, a 'siwki' popołudniu. W domu oblewanie się wodą było delikatne, ale na wsi „wiaderka idą w ruch”. „Trzeba było się kilka razy dziennie przebierać.

19.	Zielone Świątki	„Kiedyś gałązki tataraku wtykało się w ogrodzenia. Tatarak jeszcze za moich czasów się ze stawku przynosiło, wstawiało się w okna i w domu się pokoje dekorowało. W domu za obrazy. Całe kiście tataraku się stawiało w domu i ładnie pachniało.”
20.	Boże Ciało	„Kościelne raczej to święto.” Całe Turowo aktywnie obchodzi święta kościelne za sprawą 'aktywnego' proboszcza. Procesja Bożego Ciała chodzi po okolicznych wioskach i mieszkańcy muszą „obsłużyć” procesję. Turowo jest jednym z przystanków procesji.
21.	św. Jana	Nie m zwyczaju puszczenia wianków.
22.	MB Zielnej	Bukiet z ziół i kwiatów zbierany samodzielnie noszony jest do kościoła do świecenia i wracał do domu. Babcia pani Gabrieli już kultywowała ten zwyczaj. Zioła stawia się do wazonu i jak palme – nie wolno wyrzucić. „Z tych ziół powinno się herbatkę parzyć. Nie wyrzucać, tylko palić. Do pieca prosto, żeby się nie poniewierało.”
23.	MB Siewnej	„Ksiądz święci ziarno rolnikom i rolnicy sobie później biorą w torebkę czy co do domu, żeby się poszczęściło.” „To tylko rolnicy”.
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	„Uroczyście obchodzimy. W dzień naprzód się jedzie, sprzęta, czyści nie raz myje, jak trzeba i nie raz jakieś tam kwiatki. Jak kto może. I światła. I u nas jest taki zwyczaj na cmentarzu odprawia się msza święta i cała rodzina się zbiera na cmentarzu i tak jak tu tutaj dom rodzinny jest tak się tu wszyscy spotykamy na kawie i wieczorem idziemy jeszcze na cmentarz zobaczyć na cmentarz.” „Pomnik Poległych mamy na cmentarzu przy kościele, każdy kto może i kto chce i przy krzyżach, i figurze też.” Kiedyś stawiano świeczki. W dzień zaduszny jeździ się do kościoła i na cmentarz, ale to jest dzień roboczy.

25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	<p>W Turowie istniała tradycja procesji do Brodów. Co piątek każdy z okolicznych miejscowości nosił kamień na budowę grotty Matki Boskiej w Brodach. Kamień miał symbolizować grzech – im większy grzech tym większy kamień. Mieszkańcy znieśli dostateczną ilość kamieni i zbudowano grotę przy kościele. Miało to miejsce w latach 90-tych.</p> <p>Kiedyś obchodzono jako święto 22 lipca. Na spółdzielni organizowało się akademie i występy. „Święto Wyzwolenia”.</p>
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	<p>Narodziny i chrzest obchodzi się rodzinnie w Turowie. Jedynymi bardziej publicznie obchodzonymi urodzinami są 18-stki. „Kobieta sama wie co może.” (w ciąży).</p>
2.	Ślub i wesele	<p>Purtelam – dzień przed weselem organizowane było przyjęcie dla mieszkańców przez weselników. Mieszkańcy trzaskali szkło na szczęście a para młoda częstowała ich wódką. Teraz tydzień wcześniej robi się bardziej formalna imprezę. Zawsze purtelam był w piątek, bo w sobotę było wesele. Tradycja sięga tak długo jak pani Gabriela pamięta. „Błogosławię was moje drogie dzieci, niech wam łaska boska świeci, byście nie zaznali głodu i goryczy, tego w dniu dzisiejszym wam rodzice życzą. W imię Ojca i Syna.” Rodzice błogosławili tymi słowami i wodą święconą parę młodą w dzień ślubu. W niedzielę po ślubie chodziło się z plackiem po sąsiadach. „Nie było takich poprawin, ale sąsiedzi musieli skosztować placka.” Pan młody nie mógł widzieć panny młodej wcześniej ubranej w suknię</p>
3.	Śmierć i pogrzeb	<p>„Cała wioska się modli. Różaniec się mówi od śmierci do pogrzebu.” Zmarły nigdy nie zostaje w domu, zawsze w Turowie była kapliczka, a potem zbudowano kostnicę.</p>
4.	Inne zjawiska	Brak informacji.

<p>Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa</p>	<p>Niektórzy mieszkańcy potrafiący grać na instrumentach, przejawiało się to na lokalnych 'potańcówkach' już w latach 50-tych.</p>
<p>Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy</p>	<p>W Turowie większość mieszkańców przeważnie gotuje to samo. Poznaje się to już w sklepie, gdzie widać, jak mieszkańcy kupują te same produkty. Robi się 'polewke' i 'naworke' – woda z solą, wrzuca się mąkę i się 'kwyrlla się mątewką albo kwyrlejką. Potem zalewa się to mlekiem i potem dodawało się cukru (albo i nie – jak kto woli). Polewka to zupa z maślanek, „na gotującą wodę wrzuca się maślanek i śmietankę i soli i coś do smaku. Do tego tarte pyрки i jajka.”. Posiekane w kostkę ziemniaczki to pyróżki. Raz do roku robi się pierogi z jagodami z bitą śmietaną. Jajka z mąką, na mleku, wlewało się na tłuszcz z boczkiem i robi się z tego „taki rosółek”. Nazywało się to „Muska z joj” albo „jajecznicza z mąką”. Robi się także czerninę z krwi kaczki, z dodatkiem śliwki. Kwyrlejka pomagała dodać mąkę. Do czerniny dodaje się kluseczki własnej roboty. Istniała pewna rutyna jedzeniowa – środa była dniem grochówki, piątek ryby itd. Rodzina ma specjalny przepis na karpia przekładanego cebulą.</p>
<p>III. Tradycje rękodzielnicze</p>	
<p>Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych</p>	<p>Brak informacji.</p>
<p>IV. Przejawy religijności tradycyjnej</p>	
<p>1.</p>	<p>Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)</p> <p>W Turowie stoją dwa krzyże i dwie figurki – św. Antoniego i Matki Boskiej. Do figurki św. Antoniego mieszkańcy czasem modlą się, żeby znaleźć zgubione rzeczy. Figurki stały tu przed wojną i nikt do końca nie wie, skąd wzięły się w Turowie. Najpewniej ufundował je Saracin – pan w Turowie.</p> <p>Przy jednym z krzyży w Turowie zatrzymywał się kondukt</p>

		żałobny, ale od czasów kostnicy w Brodach nie ma już tego zwyczaju.
2.	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)	Brak informacji.
3.	Święte figury, obrazy, rzeźby	Brak informacji.
4.	Miejsca kultu religijnego	Brak informacji.
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	Z Turowa jest piesza pielgrzymka do Biezdrowa. Niektórzy mieszkańcy pielgrzymują samochodowo, a niektórzy dołączają do lokalnej pielgrzymki pieszej do Częstochowy.
6.	Lokalne odpusty	Są dwa. Na św. Andrzeja i na Matki Boskiej Szakplerznej – 16 lipca.

V. Lokalne uroczystości i obchody świąteczne

1.	Dożynki	Na dożynki panie przebierały się w piękne suknie. To było w latach 50-tych. „To było święto wsi naszej, kielbasy my dostali, piwa, granie!” Dziewczyny miały grabie, a chłopcy paradowali z kosami. To były wiejskie dożynki, teraz już są tylko kościelne.
2.	Dni gminy/wsi	Brak informacji.
3.	Lokalne festyny	Ostatnio zorganizowano festyn na Dzień Dziecka, w tym roku pod hasłem „Turowo na Sportowo”. Wykorzystuje się różne okazje do zorganizowania festynu np. Dzień Matki. Przeważnie 3-4 festyny odbywają się w czasie roku w sezonie letnim. W zeszłym roku (2012) w Turowie obchodzono święto straży pożarnej z okazji 75-lecia remizy.
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	Brak informacji.

